

Sygn. akt III PK 214/19

POSTANOWIENIE

Dnia 15 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa E. N.
przeciwko Wojewódzkiemu Ośrodkowi Ruchu Drogowego w K.
o przywrócenie do pracy,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 15
grudnia 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 26 kwietnia 2019 r., sygn. akt IV Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2019 r. oddalił apelację wniesioną przez powódkę E. N. od wyroku Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych K. z dnia 17 stycznia 2019 r., oddalającego powództwo o przywrócenie powódki do pracy w pozwanym Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w K.

Powódka E. N. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 26 kwietnia 2019 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, to jest: art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca podniosła, że choć istnieje wprawdzie jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego, z

którego wynika, że bieg terminu z art. 52 § 2 k.p. rozpoczyna się od momentu, gdy pracodawca uzyskał w dostatecznym stopniu wiarygodną informację o okolicznościach z art. 52 § 1 pkt 1 i 2 k.p. oraz że ewentualne późniejsze uniewinnienie pracownika daje podstawę do wznowienia postępowania, to jednak praktyka w tym zakresie jest niejednolita, a oczekiwanie – jak w przedmiotowej sprawie – na prawomocne orzeczenie trwa czasem kilka lat ze szkodą zarówno dla pracownika i pracodawcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania w oczywisty sposób nie spełnia powyższych kryteriów. Można bowiem co najwyżej domyślać się, choć nie

jest to pewne, gdyż nie zostało wystarczająco wyraźnie wyartykułowane, że skarżąca za uzasadnioną przesłankę przedsądu uznaje potrzebę dokonania wykładni art. 52 § 2 k.p., stanowiącego, że rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika nie może nastąpić po upływie 1 miesiąca od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okolicznościach uzasadniających rozwiązanie umowy, a zatem przesłankę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Problem jednak w tym, że zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Sądu Najwyższego, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa wymaga od skarżącego nie tylko określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ale również wskazania, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub przedstawienia rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN, 2002, nr 7, s. 10). Konieczne jest więc opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03; z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Oceniany wniosek nie zawiera jednak żadnego z tych elementów niezbędnych do wykazania, że rzeczywiście istnieje potrzeba dokonania wykładni powołanego w nim przepisu. Skarżąca poprzestaje bowiem na niczym niepopartej sugestii, jakoby praktyka w tym zakresie była niejednolita. Już zatem tylko z tej przyczyny jej skarga kasacyjna nie może zasługiwać na przyjęcie do rozpoznania.

Niezależnie od przedstawionej wyżej argumentacji, Sąd Najwyższy zauważa, że skarżąca, choć wymienia art. 52 § 2 k.p. w ocenianym wniosku, to jednak nie powołuje go w podstawach zaskarżenia. Te bowiem ogranicza do zarzutów naruszenia przepisów postępowania (art. 233 § 1 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c.). Tymczasem, zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Jest więc związany granicami skargi kasacyjnej wyznaczonymi jej podstawami, co oznacza, że nie

może uwzględniać naruszenia żadnych innych przepisów niż wskazane przez skarżącego. Sąd Najwyższy nie jest bowiem uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów lub też stawiania hipotez co do tego, jakiego aktu prawnego (przepisu) dotyczy podstawa skargi. Nie może także zastąpić skarżącego w wyborze podstawy kasacyjnej, jak również w przytoczeniu przepisów, które mogłyby być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy może zatem skargę kasacyjną rozpoznawać tylko w ramach tej podstawy, na której ją oparto, odnosząc się jedynie do przepisów, których naruszenie zarzucono (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 78/10, LEX nr 725005). Niemożliwe jest więc przyjęcie skargi do rozpoznania ze względu na okoliczności, które wykraczają poza podstawy tego środka zaskarżenia, a więc nie mogą być uwzględnione przy jego rozpoznaniu.

Końcowo Sąd Najwyższy zauważa i to, że skarżąca opiera swoją skargę kasacyjną wyłącznie na zarzutach naruszenia przepisów postępowania. Aby jednak zarzut naruszenia przepisów postępowania mógł doprowadzić do uwzględnienia skargi kasacyjnej, konieczne jest wykazanie istotnego wpływu owego naruszenia na wynik sprawy, co jednoznacznie wynika z treści art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy ten wpływ był realny. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy oznacza to, że skarżąca przy pomocy zarzutów naruszenia przepisów postępowania powinna zmierzać do wykazania, że wadliwość procedowania przez Sąd drugiej instancji była na tyle istotna, że doprowadziła do błędnego zastosowania przepisu (przepisów) prawa materialnego będącego podstawą rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym orzeczeniu. Wynik sprawy bowiem, to jej rozstrzygnięcie, które jest oparte na przepisach prawa materialnego zastosowanych w ramach subsumcji ustalonego w sprawie stanu faktycznego pod właściwy przepis. Inaczej rzecz ujmując, zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie mogą być celem samym w sobie, lecz muszą służyć wykazaniu błędnego zastosowania przepisu (przepisów) prawa materialnego, który stanowi rzeczywistą podstawę prawną rozstrzygnięcia. Należy zatem dojść do wniosku, że skarżąca nie wykazała, że zarzucane przez nią naruszenie przepisów postępowania, mimo takiej deklaracji, mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Wymaga

wreszcie podkreślenia, że w ramach procesowej podstawy zaskarżenia skarżąca powołuje się między innymi na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. Ten zarzut uchyla się zaś spod kontroli w postępowaniu kasacyjnym, ponieważ wymieniony przepis dotyczy bez wątpienia ustalenia faktów i oceny dowodów, określając kryteria oceny ich wiarygodności i mocy, a w myśl art. 398³ § 3 k.p.c., zarzuty dotyczące tych kwestii w ogóle nie mogą być podstawą skargi kasacyjnej (por. pośród wielu wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2010 r., II PK 96/10, LEX nr 687025; z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405, czy też z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366).

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżąca nie wykazała potrzeby merytorycznego rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.